

Sygn. akt VIII C 2008/13

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia -Śródmieścia Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSR Urszula Sulima**

Protokolant: **Alicja Winiarska**

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2014 r. we Wrocławiu na rozprawie sprawy

z powództwa: (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W.**

przeciwko: **K. P.**

o zapłatę

oddala powództwo.

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 25 października 2013 r. strona powodowa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we W. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego K. P. kwoty 490 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania wg norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie podała, że pozwany zawarł z pierwotnym wierzycielem (...) S.A., działającym poprzednio pod nazwą (...) S.A., umowę o świadczenie usługi (...). Podała także, że podpisując umowę pozwany oświadczył, iż otrzymał łącznie z egzemplarzem umowy stanowiące integralną jej część: Regulamin wykonania usługi (...), Cennik, Regulamin promocji (w przypadku, gdy umowa była zawierana w ramach promocji) oraz wzór oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Wskazała, że podczas zawierania umowy pozwanemu została przyznana ulga związana z zawarciem umowy na czas określony dla wybranej taryfy i rodzaju dostępu. Strona powodowa podniosła, że pozwany po upływie 10 dni złożył jednak oświadczenie o rezygnacji z umowy, a strona powodowa oświadczenie to potraktowała, zgodnie z wolą pozwanego, jako rozwiązanie umowy. Ponadto strona powodowa podała, że w związku z powyższym, w myśl § 8 ust. 2 regulaminu wykonywania usługi stanowiącego integralną część umowy, naliczona została jednorazowa opłata wyrównawcza w wysokości 490 zł, wyliczona jako różnica między opłatą aktywacyjną przewidzianą w cenniku dla umowy zawartej na czas nieoznaczony a opłatą aktywacyjną przewidzianą w cenniku dla umowy zawartej na czas określony dla wybranej taryfy i rodzaju dostępu, proporcjonalnie do czasu pozostającego do zakończenia trwania umowy oraz zsumowana z opłatą aktywacyjną przewidzianą w cenniku dla umowy zawartej na czas nieoznaczony. Nadto wskazała, że w dniu 1 sierpnia 2012 r. pierwotny wierzyciel (...) S.A. we W. dokonał na jej rzecz przelewu opisanej wyżej wierzytelności. Podała, że kierowała do pozwanego wezwania do zapłaty należności wraz z informacją o przelewie wierzytelności na jej rzecz. Wezwanie jednak okazało się bezskuteczne.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 listopada 2012 r. pozwany K. P. zawarł z (...) S.A. we W. umowę o świadczenie usługi abonamentu telefonicznego (...).

Pozwany wraz z egzemplarzem umowy otrzymał także inne dokumenty stanowiące jej integralną część, tj. Regulamin wykonywania usługi (...) przez (...) S.A. dla abonentów.

Dowód: - umowa o świadczenie usługi (...), k. 11.

Zgodnie z § 8 ust. 2. Regulaminu wykonywania usługi abonament telefoniczny przez (...) S.A. wysokość opłat pobieranych przez operatora za świadczone usługi określona była w cenniku obowiązującym w chwili wykonywania usługi. Pozwany złożył podpis również pod Regulaminem. Pozwany nie złożył podpisu pod tekstem Cennika.

Dowód: - Cennik wykonania usługi (...) r., k. 12;

- Regulamin wykonywania usługi (...), k. 13-14.

W dniu 9 stycznia 2013 r. (...) S.A. wystawiła pozwanemu notę obciążeniową na kwotę 490 zł z tytułu odstąpienia przez niego od umowy, wskazując, że złożenie takiego oświadczenia po upływie 10 dni od dnia zawarcia umowy nie spełniało wymogów z ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny. (...) S.A. wskazała przy tym, że zgodnie z § 8 ust. 2. Regulaminu Świadczenia Usług, została naliczona jednorazowa opłata wyrównawcza wyliczona jako różnica między opłatą aktywacyjną przewidzianą w cenniku dla umowy zawartej na czas nieoznaczony, a opłatą aktywacyjną przewidzianą w Cenniku dla umowy zawartej na czas określony dla wybranej taryfy i rodzaju dostępu.

Dowód: - nota obciążeniowa, k. 15.

(...) S.A. zawiadomiła pozwanego o dokonaniu cesji wierzytelności na rzecz strony powodowej (...) Sp. z o.o. we W..

Dowód: -zawiadomienie o sprzedaży wierzytelności, k. 16.

Pismem nadanym w dniu 23 października 2013 r. strona powodowa wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 490 zł w terminie 5 dni.

Dowód: -wezwanie do zapłaty wraz dowodem wysłania, k. 17-18.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że strona powodowa nie wykazała istnienia po jej stronie legitymacji czynnej do występowania w przedmiotowej sprawie, tj. do wystąpienia z niniejszym roszczeniem w stosunku do pozwanego. Sąd doszedł do przekonania, że strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, by doszło do skutecznego przelewu wierzytelności pierwotnego wierzyciela w stosunku do pozwanego na jej rzecz.

Sąd podnosi bowiem, że przedłożona przez stronę powodową wraz z pozwem umowa przelewu wierzytelności nie została zgłoszona jako dowód w sprawie. Co więcej w treści umowy przelewu powołano się na wierzytelność określoną w Załączniku nr 1, którego jednak strona powodowa do pozwu nawet nie przedłożyła. Wskazać ponadto należy, że aby wierzytelność mogła być przedmiotem przelewu, musi być w dostateczny sposób oznaczona, zindywidualizowana – przez dokładne określenie stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność (zob. J. Mojak [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, t. II, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2009, s. 135; K. Zagrobelny [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. E. Gniewka, s. 918).

Nie sposób zaś uznać, aby w rozpoznawanej sprawie wymaganie to zostało spełnione. Na podstawie złożonych przez stronę powodową dokumentów, tj. umowy o świadczenie usługi (...), Regulaminu do tejże umowy, czy Cennika, niemożliwym było ustalenie, czy do przelewu wierzytelności w ogóle doszło, ani jakie ewentualnie wierzytelności były umową objęte.

Co więcej uważa nie może ująć fakt, że umowa cesji wierzytelności, na którą powołuje się strona powodowa w treści pozwu, pochodzi z dnia 1 sierpnia 2012 r., zaś nota obciążeniowa, którą (...) S.A. wystawiła pozwanemu, wystawiona została dopiero w dniu 13 stycznia 2013 r. Zatem w ocenie Sądu niemożliwym jest, by wierzytelność w stosunku do pozwanego mogła być przedmiotem umowy przelewu wierzytelności. Wobec powyższego oczywistym jest, że w dniu podpisania przedmiotowej umowy, opisanej w pozwie, wierzytelność (...) S.A. w stosunku do pozwanego, wynikająca z noty obciążeniowej jeszcze nie istniała, tym bardziej nie była wymagalna, w związku z czym nie mogła ona być zaliczona do kategorii wierzytelności objętych umową cesji.

Ponadto Sąd podnosi, że nawet gdyby uznać, że strona powodowa należycie wykazała istnienie legitymacji czynnej po jej stronie, to powództwa ulegało oddaleniu z przyczyn merytorycznych. Strona powodowa bowiem nie udowodniła swojego roszczenia w stosunku do pozwanego ani co do zasady, ani co do wysokości. Strona powodowa na dowód swego roszczenia przedłożyła umowę o świadczenie usługi (...), Regulamin wykonywania tej usługi oraz Cennik. Ze złożonych jednakże dowodów w ogóle nie wynikało, aby przewidziano prawo do obciążenia konsumenta opłatą wyrównawczą wyliczoną w sposób wskazany przez stronę powodową. Postanowienia przytoczone przez stronę powodową nie wskazują również w jaki sposób winna być obliczona jej wysokość. Nie stanowił o tym w szczególności przywołany w treści pozwu § 8 ust. 2 Regulaminu, ani § 5 ust. 12 wskazany w treści noty obciążeniowej. Z brzmienia § 8 ust. 2 Regulaminu wynika jedynie, że wysokość opłat pobieranych przez operatora za świadczenie usługi określona jest w Cenniku obowiązującym w chwili wykonania usługi. Z powołanego i przedłożonego przez stronę powodową Cennika nie wynika jednak wysokość ewentualnej opłaty wyrównawczej. Sąd nadmienia także, że przedłożony przez stronę powodową Cennik nie został podpisany przez pozwanego i tym samym, pozwany nie zapoznał się z jego treścią, którą tym bardziej nie została przez niego zaakceptowana.

Wobec powyższego Sąd nie odnalazł podstaw uprawniających i do samego naliczenia w stosunku do pozwanego opłaty wyrównawczej, jak i we wskazanej wysokości.

Bez względu jednak na powyższe, przy ewentualnym uznaniu, że istniało uprawnienie do obciążenia pozwanego opłatą wyrównawczą w wysokości wynikającej z Cennika obowiązującego w chwili wykonania usługi, w przypadku złożenia oświadczenia o rezygnacji z umowy przez pozwanego, strona powodowa winna była udowodnić, że takie przesłanki zaistniały. Strona powodowa nie sprostала jednak temu obowiązkowi, gdyż w żaden sposób nie wykazała, by faktycznie doszło do wykonania usługi, jak również, by pozwany wystąpił z oświadczeniem o rezygnacji z niej i tym samym od umowy odstąpił.

Niezależnie od przytoczonych okoliczności i rozważań Sądu, wskazać należy, że w ocenie Sądu, wierzytelność dochodzona pozwem w ogóle nie powstała z uwagi na brzmienie art. 57 ust. 6 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. z dnia 3 sierpnia 2004 r.) obowiązującym w chwili podpisania umowy. Bowiem w przypadku zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych związanego z ulgą przyznaną abonentowi, wysokość roszczenia z tytułu jednostronnego rozwiązania umowy przez abonenta lub przez dostawcę usług z winy abonenta przed upływem terminu, na jaki umowa została zawarta, nie może przekroczyć wartości ulgi przyznanej abonentowi pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania.

W orzecznictwie jako niedozwolone uznane zaś zostało postanowienie umowne, zgodnie z którym opłata wyrównawcza obciążająca abonenta w razie rezygnacji przez niego z usługi przed wygaśnięciem umowy jest wyliczana, jako różnica między opłatą aktywacyjną przewidzianą w cenniku dla umowy zawartej na czas nieoznaczony a opłatą aktywacyjną przewidzianą w cenniku dla umowy zawartej na czas określony dla wybranej taryfy i rodzaju dostępu (por. wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 19 kwietnia 2012 r., XVII Amc 323/12). Na taką zaś treść postanowienia umownego powoływała się strona powodowa.

Sąd w tym miejscu wskazuje na brzmienie art. 6 k.c., który stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Natomiast w myśl przepisu art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Strona powodowa natomiast nie sprostала obowiązkom wynikającym z wyżej przytoczonych przepisów, gdyż nie udowodniła zasadności swojego żądania wskazanego w pozwie, a to przede wszystkim przez brak wykazania legitymacji czynnej do występowania w przedmiotowej sprawie z uwagi na niewskazanie skutecznej cesji wierzytelności, poprzez niewskazanie podstawy istnienia samego roszczenia tak co do zasady jak i wysokości.

Mając zatem na uwadze powyższe okoliczności powództwo, jako bezzasadne, podlegało oddaleniu w całości.

W toku przedmiotowego procesu pozwany, pomimo zawiadomienia go o toczącym się postępowaniu i o terminie rozprawy, nie stawił się na posiedzenie. Zasadne zatem było wydanie wyroku zaocznego, w myśl art. 339 § 1 k.p.c., który stanowi, że jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie sąd wyda wyrok zaoczny.

Jednocześnie Sąd nie orzekał o kosztach postępowania, jako że pozwany w toku procesu nie złożył wniosku w tym zakresie.

W tym stanie rzeczy, orzeczono, jak w sentencji.